



Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sroda, dnia 21 marca 1917 r.

TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

Gościnne występy LUDWIKA SOLSKIEGO

byłego dyrektora teatrów rządowych w Warszawie i Krakowie.

W środę, d. 21 marca, o godzinie 7 i pół wiecz

MANDARYN WU sztuka angielsko chińska w 3 akt
Vernona i Harolda Ovan'a. — —

W czwartek, d. 22 marca
o godz. 7 i pół wiecz.

SKA PIĘC komedia w 3 aktach
Moliere'a. — — —

Niedziela, dnia 25-go marca,
o g. 3 ppł. (po cenach znłż.)

Złota Czaszka dramat w 5 akt
J. Słowackiego.

Bilety do nabycia w cuklarni Roszkowskiego. Teatr czynny we wtorki, czwartki i w soboty w niedziele i święta dwa razy

Straty właścicieli domów w Łodzi, wskutek wojny.

Wojna europejska, od pierwszego jej wybuchu momentalnie całym ciężarem swoim padła na własność nieruchomości miejskiej i stosunki przemysłowo-handlowe.

Po dokonanych już w tej mierze badaniach zagranicą i częściowo u nas, śmiało powiedzieć można, że żadna dziedzina życia ekonomicznego nie ucierpiała tyle w czasie toczącej się wojny, co własność nieruchomości miejskiej.

Jest to zjawisko powszechno-europejskie, które w naszym kraju spotęgowane zostało skutkiem tego, że on od początku wojny służył za teren niszczących działań wojennych.

Jest faktem stwierdzonym, że z chwilą wybuchu wojny, nagle, bez najmniejszego usprawiedliwienia, zapanało w szerokich kołach dłużników mniemanie, iż płaconie należności, w czasie wojny wogóle i czynszu mieszkaniowego w szczególności, jest zbędne i niepotrzebne. Spodziewano się ustanowienia ogólnego moratorium, które, na szczęście, nie nastąpiło. Olbrzymie sumy zaległości czynszu mieszkaniowego, nagromadzone skutkiem wstrzymywania się od zapłaty przez dłużników, dotknęły właścicieli domów, którzy, z kolei rzecz, nie byli w stanie płacić ciężarów na nich długów. Niezmierną ilość lokali zajętych w miastach przez rodziny powołanych do wojska, przez osoby, które wylechały z kraju, wreszcie przez tych, którzy skutkiem wojny znaleźli się bez wszelkich zarobków — wszystko to padło ciężarem na własność nieruchomości miejskiej. Straty te obejmują miliony.

W pismach, wydawanych przez Centralny Związek właścicieli domów i nieruchomości w Niemczech* („Schriften des Zentralverbandes der Haus- und Grundbesitzer-Vereine Deutschlands“) pęczające pod tym względem znajdujemy cyfry. W Hamburgu straty właścicieli domów za pierwsze 5 miesięcy wojny, z 4400 nieruchomości ustalone zostały na 3.400.000 marek. W Berlinie, za pierwsze 3 miesiące wojny, straty na dochodowości 10 819 domów wynosiły 7.911.752 marek, w tem 3 miliony przypadają na puste lokale. A że Berlin wszystkich domów posiada 2 i pół raza więcej, przeto ogólne straty, za 3 miesiące obliczone zostały na 20 milionów marek, w tem 7 i pół miliona przypadają na puste lokale.

W Monachium także straty, za pierwsze 5 miesięcy wojny, to jest do 1-go stycznia 1915 r. wyniosły 5.940 596 marek.

Na podstawie tych cyfr łatwo byłoby wyprowadzić straty w dochodowości domów miejskich zagranicą, za cały czas trwania wojny. Cyfry wypadłyby olbrzymie.

To samo zjawisko przedstawia się i u nas. Na podstawie szczegółowych obliczeń dokonanych przez komisję szacunkową szkód wojennych w Warszawie, co do 2000 domów warszawskich, od początku wojny do dnia 1-go sierpnia 1916 roku czyli za rok wojny, straty bezpośrednie właścicieli jako to: darmowe lokale dla rodzin rezerwistów, zniszczenie domów i t. p. wynoszą rb. 1.340.000, straty zaś pośrednie jak: puste lokale, niewypłacalność lokatorów i t. d. czynią poważną sumę rb. 8 215 000, razem rb. 9.555.000.

Jeżeli wziąć za podstawę sprawdzone przez rzeczoną komisję straty z 2000 domów, to w tym stosunku ze wszystkich domów warszawskich, za powyższy okres czasu, straty właścicieli osiągną sumy rb. 50.000.000, a za cały czas trwania wojny t. j. do 1-go marca 1917 r. straty wynoszą rb. 64.500.000.

Jeżeli taki stan rzeczy istnieje w Warszawie to odnośnie Łodzi, która od pierwszego niemal wybuchu wojny znalazła się w sferze bezpośrednich walk wojennych a nawet przez 19 dni przetrzymywała groźne skutki pocisków armatnich, straty właścicieli wypadną jeszcze znaczniejsze. Szczegółowej atoli statystyki, na podobieństwo miast zagranicznych i Warszawy nie posiadamy.

Do ustalenia strat właścicieli domów łódzkich postanowiliśmy dojść na podstawie danych, zaczerpniętych częścią ze sprawozdań miejscowego Towarzystwa Kredytowego, częścią z praktyki funkcjonującej przy tejże instytucji Komisji Obywatelskiej do oceniania zdolności płatniczej dłużników. Rezultat, w porównaniu z Warszawą, wypadł nadszpiegowanie prawdopodobny a nawet, powiedziałbym dokładny.

(d.n.) Leon Gajewicz.

Przewrót w Rosji a sprawa polska.

Nowy stan rzeczy w Rosji, wytworzony przez zwycięską, jak dotąd rewolucję, zmienia również gruntownie dotychczasowe ugrupowanie wpływów i dzienników rosyjskich na punkcie załatwienia kwestii polskiej. Prze-

de wszystkim kwestia ta — wobec faktu wewnętrznej przebudowy Rosji — chwilowo wogóle spada z porządku dziennego.

Prace rozpoczęte w tym kierunku przez stary rząd, straciły wszelkie znaczenie. Obrady specjalnej „komisji polskiej“, w której skład wchodził niemal wszyscy uwięzieni w tej chwili ministrowie, zostały zerwane i oczywiście już nie będą dokończone. Dnia 27 bm. miał ukazać się zapowiedziany w prasie neutralnej manifest cara proklamujący rzekomo szczegóły przyszłego urządzenia Polski na zasadzie połączenia jej unją personalną z Rosją. Forma ta — platonicznego zresztą — załatwienia kwestii polskiej stała się również bezprzedmiotową.

Obecnie do głosu w sprawie polskiej przyjdzie Duma, która wielokrotnie zastrzegła sobie tu prawo ostatecznej decyzji, względnie te zwycięży Dumy, które przeprowadziły zwycięską rewolucję. Plan uregulowania stosunku do Polski przesuwają się tedy w ręce liberalnych żywiołów rosyjskich — przedewszystkiem kadetów. Ponieważ zwyciężyli te od początku twardo stoją na gruncie przyznania Polsce tylko autonomii, przeto perspektywa utworzenia w rosyjskich kołach rządzących drogi dla uznania prawa Polski do bytu samodzielnego znacznie się zmniejszyła.

Na razie od nowego rządu rosyjskiego, opartego na żywiołach lewicowych, można oczekiwać zniesienia w Rosji ograniczeń narodowościowych i wogóle praw wyjątkowych, czemu panująca dotąd reakcja energicznie się opierała.

Tyle faktów i prawdopodobieństw można dziś ustalić odnośnie do sprawy polskiej na gruncie przewrotu, jaki się dokonywał w Rosji.

Reformacja Rosji.

Nowy rząd petersburski w swej odezwie nakreślił tak olbrzymi projekt reform prawnych, że dotychczasowy ustroj życia politycznego prawnego ulega całkowitemu niemal przewrotowi.

Wszyscy nasi prawnicy znają 16 grubych tomów „Zwodu praw“, ustawicznie zmieniane i uzupełniane w duchu coraz bardziej reakcyjnym, gdzie w morzu ustaw archaicznych niejako oazy postępowe stanowią tylko ustawy sądowe Aleksandra II, okaleczone przez jego następców, ustawy o ziemstwach i miastach, również okaleczone, i wreszcie ustawy o ciałach prawodawczych, które Stojpin przez zamach stanu sprowadził do roli instytucji doradczych.

Wątpliwem jest, czy obecny „Zwód praw“ utrzyma się przy życiu wobec zapowiedzianej konstytuancy, mającej zreformować Rosję do gruntu. Padnie on zapewne ofiarą tej konstytuancy, jak kolosalny zbiór ordonansów królewskich padł we Francji podczas wielkiej rewolucji.

Przedewszystkiem skazane są na zagładę tak zwane „ustawy zasadnicze“ państwa rosyjskiego, orzekające, że cesarz jest samowładca. Zmieniają się znacznie statuty domu cesarskiego, nadające jego członkom niezmi-

ne przywileje i dochody; gruntownemu przekształceniu ulegną statuty Dumy i Rady państwa, gdy zamiast trzystopniowego głosowania zapowiedzianem jest głosowanie równe, powszechne, tajne i bezpośrednie. Zarazem ciała prawodawcze pozyskają potęgę w myśli słynnego okrzyku piosła Rodiczewa w pierwszej Dumie: „Władza wykonawcza niech podda się władzy prawodawczej“, co w swoim czasie wywołało takie oburzenie wśród biurokracji.

Samo się przez się rozumie, że zachwieją się tomy praw, głoszące o prawach i przywilejach służby państwowej, o rangach, pensjach i orderach. Statuty osobnych ministerjów będą zmienione, a zwłaszcza słynnego ministerjum spraw wewnętrznych, które dotąd ciążyło nad całym życiem Rosji przez departament policji, uposażony w tajną ochranę i kilka rodzajów zandarmerji politycznej.

Muszą być zniesione statuty o urzędach, ujmujących w kleszcze nadzorcze wszelki samorząd lokalny; upadną ustawy o władzach włościańskich i słynne urzędy naczelników ziemskich, powołanych do rządowej opieki nad gminami chłopskimi i nad umysłami włościan, którzy słusznie widzieli w tych urzędach cechy dawnej pańszczyzny, gdyż zamiast właścicieli ziemskich trzymał ich w niewoli sam rząd. Gminy chłopskie oczywiście będą zastąpione przez gminy bezstanowe.

Wysoce tragicznym dla policji jest zapowiedziane jej skasowanie i zastąpienie przez milicję, podwładną ziemstwu, miastom i gminom. W ten sposób zupełnie unicestwiona być ma organizacja policyjna, trapiąca ludność donosami i łapówkami, posłuszna dotąd tylko jednemu człowiekowi w Petersburgu — dyrektorowi departamentu policji, który po całej Rosji rozsyłał tajne rozkazy i przed którym wszystko w Rosji drżało.

Dozna upadku znany tom „o prawach stanowych“, dzielący dotąd mieszkańców Rosji aż na 19 odrębnych stanów, poczynając od szlachty a kończąc na dziwnym stanie „zapaśników gefraitrów“. Tom ten jest istnym dziwologiem, stękiem przestarzałych przepisów od czasów Piotra Wielkiego aż do Aleksandra III-go i prowadził stale do tak koniecznej stylizacji sądowej, jak np. „szlachcic Pietrowskij, oskarżony o okradzenie swego pana, włoścjanina Iwanowa i powołujący się na świadka kupieckiego syna Rublowa“, podczas gdy w Europie wszędzie wymienia się dokumentach zajęcie, a nie stan. Jak sobie Rosja da radę z temi stanami — przewidzieć łatwo: będzie usiłowała je znieść. Rzecz szczególna że archaiczny kodeks cywilny w Rosji tak zwany „tom dziesiąty“, dotąd zbudowany jest na różnicy stanów, co odbija się na przepisach jego o prawie familijnym, o prawie własności ziemskiej, i nawet na charakterze zwykłych zobowiązań cywilnych, jak weksel albo tranzakcja handlowa.

Niezmiernie drażliwym jest tom „o wyznaniach“, zawierający mnóstwo ograniczeń dla wyznań „obcych i sektantów rosyjskich obok uroczystych przywilejów cerkwi urzędowej, a mimo to zaopatrzony w górnołotne

hasła tolerancji religijnej, cokolwiek rozszerzonej przez ukaz tolerancyjny 1905 roku, ale zwężonej przez praktykę administracji, opierającej się wciąż na tymże tomie.

Ograniczenia narodowościowe, skierowane głównie przeciw Polakom, jawnie w przepisach o własności ziemskiej, a tajnie przez cyrkularze o służbie rządowej, mogą się równać z przepisami o „inorodkach“, do których wliczono Żydów. Żydzi cierpieli przede wszystkim wskutek słynnej „strefy osiedlenia“ i senat całami latami rozważał kwestję, czy dwuletni syn prawnika-żyda, już zmarłego, ma prawo zamieszkiwania w Smoleńsku, albo czy Żydowi wolnojechać na kurację do Kisielowdka, o ile nie posiada patentu średniego zakładu naukowego. Wszelkie prawa polityczne Żydów np. w samorządzie, tamże dotąd drobny przepis, iż kwestia ta jest w zawieszaniu tymczasowo do chwili rewizji obowiązującego ustawodawstwa o Żydach. Rewizja ta nigdy nie przyszła do skutku.

W zakresie sądownictwa zachodzi gwałtowna potrzeba przywrócenia „nieusuwalności“ sędziów, zmienianych jak piłka; kodeks karny do magi się reformy i usunięcia drakońskich przepisów o przestępstwach politycznych i religijnych.

W ustawodawstwie administracyjnym padną ofiarą statut senatu, przepisy cenzuralne, paszportowe o związkach, o ochronie wzmocnionej, o zesłaniu administracyjnym itd.

Wreszcie nastąpić musi siła rzeczy najgłośniejszy cios, wymierzony w synod prawosławny, gdyż postępowe duchowieństwo wielkim głosem domaga się przywrócenia patriarchy i wyrwania cerkwi ze szpon świeckiej władzy w postaci ober-prokuratora synodu.

Olbrzymia reforma, zapowiedziana przez nowy rząd petersburski, ma więc zeuropeizować przez obalenie istniejących ustaw. Czy to się uda, czy przyjdzie porządek czy dalszy chaos — oto pytanie dla Rosji zaiste doniosłe.

Jus.

Kronika

Wykłady Cezarego Jellenty. Wczorajsze wykłady o Wyspiańskim Cezary Jellenty rozpoczął od dramatów greckich wielkiego poety. Prelegent mówił o zamiłowaniu do tematu śmierci, przytaczając „Bolesława Śmiałego“, „Kazimierza Wielkiego“, „Protesilasa i Laodamia“, „Warszawiankę“ nakoniec dowiódł prelegent słynnym witrażem, przedstawiającym Kazimierza Wielkiego jako królewski szkielec, że Wyspiański jest prawdziwym mistrzem jeśli może postąpić się sarkofagiem, trumną, przeczuciem śmierci i t. p.

Na skłonność tą Wyspiańskiego wiele wpłynęła atmosfera grobów królewskich na Wawelu i głęboka kontemplacja przeszłości, do której Kraków usposabia bardzo. Wyspiański lubuje się w momentach, a przy pozorach dramaturga jest epikiem zapatrzonym w przeszłość swego narodu, którą łączy z klasycyzmem Grecji.

Dla Wyspiańskiego Grecja jest drugą Polską, Polska zaś drugą Grecją. Gród Ateński, Akropol, to jakby grecki Wawel, zaś Wawel krakowski — polski Akropol. To łączenie bohaterów w Wyspiańskiego nie jest zwykłą skłonnością poetów do helenizmu. O nie u Wyspiańskiego jest to wznieśieniem Polski na wyżyny najwyższej sławy i heroizmu.

Sympatycznego prelegenta, który czytaniem najpiękniejszych fragmentów ilustrował cenne swoje wykłady, licznie zebrana publiczność nagrodziła huraganowym oklaskiem.

Osobiste. P. Emil Just (Wojnarowski), z dniem 19 b. m. opuścił skład naszej redakcji.

Opłaty celne na granicy Polski i Litwy. Między Generalnym gubernatorstwem warszawskim a zarządem wojskowym Komendy na Wschodzie zawarty został ostatnio u-

kład cłowy, na mocy którego od towarów, przewożonych przez granicę gen.-gubernatorstwa warszawskiego a obwodu Białostok—Grodno—Litwa opłata celna pobierana nie będzie.

Obok tego układu jednak, zakaz wwozu i wywozu z obu części kraju pozostaje nadal w mocy. Zakaz ten stosuje się głównie do artykułów, na które Zarząd Obwodu Wschodniego nałożył monopol.

Transportowanie soli z general-gubernatorstwa warszawskiego do obwodu wschodniego dozwolone jest tylko koleją; za przewóz wozami grozi surowa kara.

Zakaz jazdy na chodnikach Funkcjonariusze policji oraz stróże domów otrzymali rozkaz, by uważnie śledzili za przestrzeganiem zakazu jazdy wózkami ręcznymi po trotuarach.

Nasiona dla Łodzi. W ciągu ostatnich dwóch tygodni nadzły do Łodzi dość znaczna transporty nasion do siewu, zwłaszcza buraków, marchwi, pietruszki, ogórków, rzodkwi i kwiatów, mniej nasion strączkowych.

Oczywista, ceny nasion są w roku bieżącym dość wysokie. Popyt na nie znaczny.

Węgiel dla fabryk. W ciągu ostatnich trzech dni do miasta naszego nadzł pewien transport węgla, który rozdzielony zostaje między fabryki i instytucje dobroczynne.

Również i koks z gazowat zakłady przemysłowe otrzymują regularnie.

Roztopy. Ze wszystkich stron kraju naszego donoszą o szybkim wroście poziomu wód w rzekach. Mniejsze rzeczki w niektórych miejscach już wystąpiły z brzoągów.

Mieszkańcy wiosek i miasteczek nadbrzeżnych gorączkowo pracują nad budową sztucznych zabezpieczeń na wypadek ewentualnej powodzi. Sypane są szybko nasypy ziemne i układane są tamy z drzewa.

Obawy o wylew rzek wobec szybko topniejących zasp śniegowych, wzrastają z dniem każdym.

Ze związków i stowarzyszeń

Ze Stowarzyszenia Nauczycieli Chrześcijan. Zgodnie z § 31 ustawy na zebraniu ogólnym członków Stowarzyszenia Nauczycieli chrześcijan, odbyć się mającym w sobotę dnia 24 marca r. b. o godz. 5 po poł., będą umieszczone na porządku dziennym tylko te wnioski członków, które uprzednio zostaną złożone Zarządowi do rozpatrzenia.

Członkowie Stowarzyszenia, którym dotąd nie doręczono zawiadomień o zebraniu, mogą takowe otrzymywać w kancelarii Stowarzyszenia — Andrzeja 4 — codziennie pomiędzy godziną 5 a 7 wiecz. Tam też można otrzymać drukowane sprawozdanie kasowe.

Ze Stow. Prac. Pom. Pracowni. W dniu 31 b. m. w lokalu własnym przy ulicy Zawadzkiej nr. 8. o godzinie 6 po południu odbędzie się ogólne doroczne zebranie członków Stow. pracowników notarjatu.

W razie niedojścia do skutku zebranie odbędzie się w drugim terminie w tymże lokalu dn. 1 kwietnia o godzinie 5-ej wieczorem bez względu na ilość przybyłych członków.

Ze Stow. Wz. Pom. Pracowni Handl. Zapowiedziany na dzień 16 marca r. b. wieczór dyskusyjny w sprawie regulaminu prowadzenia ogólnych zebrań członków Stowarzyszenia odłożony został na piątek dnia 23 marca o godz. 8 i pół wiecz.

Z kooperatywy Spoż. „Łączność“. W niedzielę, dnia 25-go marca r. b. o godz. 3-ej po poł. w Sali przy ul. Widzewskiej № 203, odbędzie się Ogólne Zebranie Członków Kooperatywy Spożywczej przy Zw. Murarzy „Łączność“.

Przy wejściu na salę członkowie obowiązani okazać kontrolki lub zaproszenia osobiste.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Cegielniana 68)

Dziś w środę 21 marca o g 7 i pół wiecz. sztuka angielsko-ohńska w 3 aktach H. M. Veronaa i H. Ovena p. t. Mandaryn Wu, z p. Ludwikiem Solskim w roli tytułowej.

We czwartek, 22 marca o godz 7 i pół wiecz. arcydzieło humoru francuskiego, wspaniała komedia w 5 akt. Mollera p. t. „Skapiec“ z p. Ludwikiem Solskim w roli tytułowej. Komizm tego utworu przewyższa wszelkie w tym kierunku wysiłki innych twórców komedji. Stanowi on niewyczerpane źródło śmiechu uszlachetnionego artystem i pogłębieniem psychologicznem. Cała galeria nieśmiertelnych typów i charakterów, postawionych w komicznych sytuacjach, przesuwają się przed oczyma widza. Niezwykle temperament i szerokie tchnienie romantyczne w swym rozpędzie życia nadaje skłoni ruch nieustanny i gorączkowy. Stylowe kostjumy i dekoracje. Reżyserował p. L. Solski.

W piątek, d. 23-go marca o godz 7 i pół „Dożywcio“, komedia w 3 ch aktach Hr. Al. Fredry.

W sobotę, dn 24-go marca o godz. 4-ej po poł. rapsod rycerski z dzieł P. P. S. — Ostoji Sulbickiego p. tyt. „10 cju z Pawiaka“, wiecz. o godz 7 i pół „Mandaryn Wu“ z p. L. Solskim w roli tytułowej, po cenach zwyczajnych.

Kino-Teatr w Łodzi.

„Odeon“ (Przełazd 2), Dziś „nowość“ „Wesale ks. Kasyldy“ — zajmujący dramat żyłowy w 5 cju cześciach, w wykonaniu słynnych artystów, z wybitną pięknością Lotti Neumann w roli tytułowej.

Nad program: Koronacja Jęgo C. i K. Młoci Karola IV-go w Budapeszcie — arcydzieło-techniki kinematograficzne w 2-ch cześciach (1000 m. długości).

Zawładomienie: od czwartku 22 b. m. demonstrowany będzie w „Odeon“ prześlizny obraz o t. „Wyznanie Olgi Orgińskiej“ z wyborną artystką Heleną Leską w roli głównej.

„Grand-Kino“ (Piotrkowska 72). Dziś „W ciemna noc“ czyli „Odkupienie winy“ wzruszający dramat ze słynną artystką Lilli Beck w roli głównej.

Niezwykłe zdjęcia zakamarków Kopenhagi w nocy.

Nad program: „Flirt z przeszkodami“ i „Czary natury“.

Początek widowisk o 4-ej po poł. **„Casino“** (Piotrkowska № 67). Dziś „Cierpienia miłości“ wielki dramat obyczajowy w 6-ciu aktach.

W głównych rolach występują słynna piękność Lotti Neuman i wszechświatowej sławy artysta Fr. Zelnik.

„Luna“ (Przełazd 1) Dziś „Szanso netka“ — wspaniała tragedia w 7 miu aktach.

Wyjątkowo udany zarówno pod względem gry i wystawy, jak i treści obraz ten zalicza się do pierwszorzędných arcydzieł sztuki kinematograficznej.

Główne role odgrywają Nils Christan-der i premjowana piękność Silvia Carrena. Orkiestra pod kier. znanego koncertmistrza p. M. Chwata.

Wrażenia teatralne.

Teatr Polski.

Gościnne występy Ludwika Solskiego. **„Złote runo“**, dramat w 3 aktach St. Przybyszewskiego.

Tragizm Psyche współczesnego człowieka, tragizm duszy, prężącej się pod nieubłagane nielitościwem kowadłem życia, wraz z jego wszystkimi niesprawiedliwościami, występkiem, cierpieniami, cały ten laokoonowy splot życiowych martyrologii wypowiedział się w pałacej i szarpającej zatrzewia twórczości Przybyszewskiego.

W dziełach Przybyszewskiego brzmi przede wszystkim krzyk protestu, krzyk buntu przeciwko ohydzie tego wszystkiego, co życie czyni i co uczynić może z człowieka, krzyk, który często przechodzi w głuchy jęk rozpacz.

Jeśli Przybyszewski stracił popularność, jaką cieszył się do lat ostatnich, to przyczyną tego w dużej części jest właśnie ów beznadziejny pesymizm, wynikający, jako nieodzowna konsekwencja i konkluzja utworów jego.

A jednak kto był na „Złotem runie“, ten musiał odczuć i poddać się owemu fascynującemu urokowi nastroju, jaki Przybyszewski potrafi w sposób iście głęboki i wyjątkowy wywołać.

Ale też p. Ludwik Solski w roli Gustawa Rembowskiiego umiał nastroj ten oddać w sposób subtelny i wczuć się jego ze sobą, chwile wewnętrznych załamań się i walk znakomity ten artysta oddał z taką prawdą, iż grą swoją wywoływał nastroj, pełen grozy i niepokoju, psychologicznie doskonale zarysowując postać Gustawa.

P. Marja Dunikowska, jako Inka, grała z wielkim nerwem, dając postać bardzo inteligentnie odczuta.

P. Oriowski w roli Przesławskiego stworzył postać pełną siły i tchnącą młodością.

P. Oriński był w stylu Przybyszewskiego utrzymanym Łąckim.

P. Piłarski, jako Ruszczyk, zupełnie widocznie nie czuł się w swojej roli, co też go odbierało wrażenie szczeroci.

Cz. G.

Sala Koncertowa.

Koncert symfoniczny L. O. S. pod dyr. Bronisława Szulca.

Szeroki strumień poezji rozlewający się w muzyce epoki romantycznej, przeniknął i twórczość Mendelsohna.

Rok podróży artystycznej tego ostatniego klasyka do Szkocji i Włoch zaznaczył się w pięknych listach, pełnych szczerzej, poetycznej spowiedzi, a wrażenia podróżnika odbity się w niejednej kompozycji tonem opisowo-lirycznym. Powstały symfonje „Włoska“ i „Szkocka“.

Ta łatwość i lekkość, z jaką Mendelsohn wspiął się na wyżyny artystycznej techniki, charakteryzującą całe jego życie i twórczość, a Ryszard Wagner nie wahał się go nazwać najbardziej skończonym geniuszem formy od czasów Mozarta — co prawda — prawie tylko formą. Jeśli prawdą jest, że tylko ból ma potężny twórczy głos, to sztuka Mendelsohna nie może mieć tej wieszszej mocy, jak sztuka tych wszystkich potężnych duchów, których tragiczne światy zrodziły tragiczną natchnioną sztukę.

Ale zadziwiająca jest u Mendelsohna, tego ostatniego epigona klasycyzmu, harmonja formy i zmysł konstruktywny, doprowadzony do ostatecznych granic artyzmu. A dlatego wykonanie jego muzyki wymaga bardzo solidnego opracowania i nie można jej odtwarzać w dowolnym tempie i z jaśkrawością barw, właściwych utworom z ostatniej doby. Dorywczość przygotowania widniała w każdej części symfonji, zwłaszcza w zespoleniu się chóru instrumentów smyczkowych, a ta zmusiła prawdopodobnie dyr. Szulca do powściągliwości w tempach. Ostrożność w pewnych razach jest oną, ale w żadnym razie nie jest zaletą i dlatego słuchaczom przy wykonaniu symfonji się bardzo dużyło.

Nowością dla publiczności był występ śpiewaczki p. Loli Artôt de Padilla, poprzedzony zbyt mocną reklamą. Nazwisko, uświęcone tradycją rozgłosnej sławy matki śpiewaczki, dało ku temu asumpt. Istotnie p. Lola Artôt de Padilla posiada głos piękny, acz niewielki, wyrównany w całej skali i z jednakową metalicznością brzmienia. Okrągłość tonu, słodycz nastroju i płynność frazesu w ruchu wokalizacji czynią jej śpiew nad wyraz sympatycznym, lecz nie fascynującym z powodu braku odpowiedniej siły i rozmachu w wielkich arjach repertuaru włoskiego. Dlatego też artystka ucieka się zbyt często do mezza voce, którym posługuje się wprawdzie z ogromnym wdziękiem, a które u wszystkich śpiewaczek zetraca sztucznością. — Artystką wielkiej miary okazała się p. Artôt de Padilla w wykonaniu pieśni Brahmsa, Schuberta i Schumanna, które rzeźbiła z prawdziwą miłością i troską o każdą delikatną tkankę w wykończeniu zarówno jak ekspresją.

F. Hal.

Z Warszawy.

Znaczna ofiara — Godne naśladowania. — Zapis na cele oświatowe — Tymczasowej Rady Stanu. — Potomkowie Kościuszk.

— Zmarły niedawno profesor Leonard Dawid zapisał Warsz. Tow. Dobroczynności 25,000 rb. na założenie ochrony dla biednych dzieci imienia Leonarda i Jadwigi Dawidów, pozatem przeznaczył 6,000 rb. na dwa stypendja dla uczniów polaków szkół średnich w Lublinie i Łomży. 3,500 rb. dla Warsz. Tow. Naukowego na nagrody za dzieła napisane w języku polskim z dziedziny matematyki wyższej, przyrody, medycyny język polskiego, jak również z historii i literatury polskiej. Pozatem 2,500 rb. przeznaczone zostały dla Warsz. Tow. kolonji letnich: 2,500 rb. — dla Tow. opieki nad dziećmi.

Wykonawcą testamentu mianowany został mec. Adolf Suligowski.

— Burmistrz m. Warszawy p. Drzewiecki przeznaczył całą swą jednoroczną pensję w ilości 12,000 rb.

na utworzenie specjalnego funduszu, z którego byłyby udzielane nagrody osobom, z inicjatywy których zostaną wprowadzone praktyczne innowacje w prowadzeniu spraw magistrackich.

— Zmarła w dn. 21 ub. miesiąca Maria Anderszewska zapisała—jak donosi „Goniec Poranny”—20,000 rb. na fundusz stypendjalny dla sześciu wychowawców wyższych klas szkół średnich.

Stypendystami mogą być tylko polacy wyznania katolickiego.

Prócz tego przeznaczyła testatorka 2,000 rb. domowi sierot ks. Siemca i 500 rb. na przytułek przy ul. Wilezej.

— Jedenaste pełne posiedzenie Tymczasowej Rady Stanu odbędzie się dziś o godz. 4-ej po poł. dziś też, o godz. 8 ej wiecz., odbędzie się posiedzenie rady departamentu politycznego. Jutro o godz. 10 rano odbędzie się posiedzenie komisji wojskowej, o godz. 5 i pół po poł. — posiedzenie komisji rolnej. W piątek, 23 b. m., o godz. 4-ej po poł., wyznaczono posiedzenie wydziału wykonawczego, a o godz. 5 i pół — posiedzenie komisji rolnej.

— Z powodu przypadającej w r. b. setnej rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki i projektowanej wystawy kościuszkowskiej, zaznaczyć należy, iż pośród nas żyją i chwilowo w Warszawie przebywają ostatni potomkowie wielkiego Naczelnika po kadzieli.

Są nimi: Zofja z Kosciesza Ratomskich hrabina de Magóra Madan, wdowa po hr. Mieczysławie, potomku magnackiego rodu węgierskiego, dawną osiadłego w ziemi lubelskiej, oraz syn jej, hr. Bronisław, znani w towarzyskich kołach Warszawy.

Dowiadujemy się, iż w posiadaniu tej rodziny znajduje się dużo pamiątek po Kościuszcze.

Nadmienić należy, iż matką Tadeusza Kościuszki była Tekla Ratomska, siostra dziada hrabiny Zofji Madanowej.

W łuku Ypres wywiadowcy nasi zabrali 12-tu Anglików z ich stanowiska.

Pomiędzy Lens i Arras chwilowo ożywiła się walka artyleryjska.

Na lewym brzegu Mozy francuzi po południu i w nocy podejmowali gwałtowne ataki na stanowiska, pozyskane przez nas 18 marca. Odparto ich jednak.

U wzgórza 304 jedna z kompanii naszych z własnego popędu rzuciła się za uchodzącym nieprzyjacielem i wydarła mu jeszcze na szerokości 200 metrów odcinek rowu, którego załogę, 25 ludzi zabrano do niewoli.

Podczas przedsięwzięcia, przeprowadzonego zrzęcznie na południe od kanału Ren — Rona, w ręce nasze wpadło 20 francuzów.

W walce powietrznej stracono 13 samolotów nieprzyjacielskich, zaś przy pomocy dział ochronnych 2.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz Ludendorff.

Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

BERLIN. Urzędowo donoszą 20 marca:

Jedna z naszych łodzi podwodnych, pod dowództwem kapitan-porucznika Morahta, zatopiła za pomocą torpedy w dniu 19 marca w zachodniej części morza Śródziemnego wielki francuski okręt liniowy, klasy „Danton“, płynący pod ochroną torpedowca. Okręt liniowy, który płynął zygżakiem, pochylił się silnie na bok i zatonął po upływie 45 minut.

Szef Sztabu Admiralicji Marynarki.

Komunikat austrijski.

WIEDEN, (Urzędowo). 20 marca:

Wschodnia widownia wojny.

W lasach karpaccich, na zachodzie od Łucka i nad Stochodem pomyslnie przedsięwzięcia na przedpolach. Poza tem nic szczególnego.

Włoska widownia wojny.

Na froncie doliny Fleims znaczniej wzmożona, a pozatem wszędzie zwykła działalność artylerji.

Try jest ponownie stanowić cel bomb lotników nieprzyjacielskich.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Na północy od Tepegent nad Vojusą nasze oddziały wywiadowcze zniosły bandę nieprzyjacielską.

Południowa widownia wojny.

Nad jeziorem Ochrida ponownie odparto silne ataki francuskie.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler,

marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PETERSBURG, 18 marca. — Wielki sztab generalny donosi 17 marca:

Front zachodni:

W nocy na 16 marca podjął przeciwnik na południe od jeziora Narocz atak za pomocą gazów trujących.

Na pozostałym froncie walka artylerji i przedsięwzięcia oddziałów wywiadowczych.

Front rumuński: Walka artylerji.

Front kaukaski:

O piętnaście wiorst na zachód od Ognot nasze oddziały wywiadowcze, które wyparły Turków z ich stanowisk, opanowały wieś Varabi i zdobyły skład z nabojami i granatami.

W kierunku na Sakiz oddziały nasze posunęły się naprzód w śnie-

gu, odrzuciły Turków pod Sovranem i opanowały ten punkt.

W czasie pościgu znajdujących się w odwrocie Turków nasz oddział przedni wkroczył do Van.

Lotnictwo:

Na południowym-wschodzie od Smorgoni lotnicy nasi Tomson i Rosenfeld stracili latawiec nieprzyjacielski, który został strzaskany, a lotnicy ponieśli śmierć.

PETERSBURG, 19 marca. — Wielki sztab generalny donosi 18 marca:

Front zachodni i rumuński: — Walka artylerji i działalność patroli.

W okolicy na południowym zachodzie od Rygi Zeppelin rzucał bomby.

Front kaukaski:

Pod naciskiem piechoty naszej nieprzyjaciel cofnął się z Senneh w kierunku Kermanszach w sile dwóch batalionów, 6 dział górskich i 3-ch szwadronów. Wysłane oddziały kawalerji naszej spotkały go około wsi Kamioran i zmusiły do zawrócenia w kierunku zachodnim w bezdrożne góry.

W kierunku Kermanszach zajęliśmy most około wsi Maidesz; jest on nieuszkodzony. Nieprzyjaciel usiłował utrzymać się w wąwozie, w którym toczyła się walka w dniu 13 marca; o rezultacie walki tej dotychczas nic niewiadomo.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 20.3. — Urzędowo donoszą 19.3 po poł.:

W ciągu nocy lekkie oddziały nasze, które utrzymywały kontakt z nieprzyjacielem kontynuowały niepowstrzymanie swój pochód. Obsadziliśmy Gutschade i posunęliśmy swe patrole naprzód, wzdłuż drogi o St. Quentin.

Na wschodzie od Oise opanowaliśmy drugie stanowisko niemieckie. Liczba miasteczek i wiosek, oswobodzonych przez Francuzów w ciągu ostatnich 3 dni, wynosi obecnie sto.

Na lewym brzegu Mozy, pod koniec dnia wczorajszego Niemcy bombardowali gwałtownie fort Avocourt — Martwy Człowiek, poczem przypuścili silny atak do stanowisk naszych pomiędzy tymi punktami położonych. Nasz ogień zatorowy, oraz ogień karabinów maszynowych powstrzymał szeregi atakujące na większej części frontu, zanim zdołały one dojść do naszej linii i zadał nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Na wzgórzu 304 i w lesie Avocourt, do którego powiodło się wtargnąć oddziałom nieprzyjacielskim, rozegrała się gwałtowna walka na bagnety, w której wyparto po części nieprzyjaciela ze stanowisk naszych.

PARYŻ, 20.3. — Urzędowo donoszą 19.3 wiecz.:

W ciągu dnia wojska nasze posunęły się naprzód poza Ham nad Sommą i Chauny nad Oise. Kawalerja nasza zdobyła treny, które cofały się na St. Quentin. Pochód nasz w tej okolicy dosięgnął 35 km. głębokości.

Na południu od Chauny wojska nasze doszły do ogólnej linii Lotie — Soissons, którą w całości oswobodzono.

Na północnym wschodzie od Crony nasze posterunki przednie posunęły się naprzód wzdłuż drogi do Maubeuge.

W ciągu dnia oswobodzono znów około 20 wsi i miasteczek.

Walka przybrała charakter o pewnej gwałtowności w okolicy Butte du Menil i pod Auberive.

Komunikaty angielskie.

LONDYN, 20 marca. — Główna kwatera donosi 19 marca:

Pościg za nieprzyjacielem trwa bez przerwy, nieprzyjaciel wyparłszy tylne strażnice nieprzyjaciela. Odzyskany teren ciągnie się na głębokości od 2 do 8 kilometrów. W nasze ręce wpadło znowu 40 wsi.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 20-go marca.

Wschodnia widownia wojny.

W niektórych odcinkach toczy się żywsza akcja bojowa, niż dni poprzednich.

Z wycieczek nad Berezyną i Stochodem nasze oddziały wywiadowcze uprowadziły 25 jeńców rosyjskich.

Front macedoński.

Już od dziesięciu dni tocząca się bitwa pomiędzy jeziorami Ochryda i Prespa, oraz na wzgórzach na północ od zboczów Monastyru, wczoraj również nie przyniosła Francuzom żadnych sukcesów. Ich kolunany szturmujące uderzyły szerokim frontem na stanowiska nasze, zarówno w wąwozie Seen, jak i na północ od Monastyru. Wszystkie ataki rozehwiały się w ogniu naszym, a w poszczególnych punktach w walce na blizki dystans. Nasze i sprzymierzone wojska były się bardzo dobrze.

Na północ od jeziora Doiran wiele kompanii angielskich rozproszono przy pomocy ognia artyleryjskiego.

Zachodnia widownia wojny.

Przy obsadzeniu przez nieprzyjaciela opuszczonego terenu po obu stronach Somme i Oise szereg utarczek oddziałów piechoty i artylerji obitował w straty nieprzyjacielskie.

Przygotowanie pola walki, upatrzonego w tej okolicy, stanowiło konieczność militarną, dla której musiało uczynić bezużytecznym wszystko, co mogłoby później być korzystnym dla operacji nieprzyjacielskich.

Rewolucja w Rosji.

Usunięcie w. ks. Mikołaja Mikołajewicza od dowództwa.

LONDYN, 20.3. — „Times“ donosi z Petersburga: Rząd tymczasowy zmuszony był poczynić ustępstwa dla rewolucjonistów. Cesarz Mikołaj, abdykując, mianował w. ks. Mikołaja naczelnym wodzem. Pomimo popularności w. ks. rząd tymczasowy uznał za niezbędne unieważnienie tej nominacji, dla położenia kresu złośliwej propagandzie, i wydał ukaz, ustanawiający zasadę, że naczelnemu dowództwu nie może spoczywać w rękach członka rodziny Romanowów.

AMSTERDAM, 20.3. — Korespondent „Timesa“ donosi z Petersburga pod datą 18 b. m.: Dla uniknięcia kontrewolucji, nowy rząd uważa za niezbędne mianowanie generalissimusa, nie spokrewnionego z rodziną carską. Z tego też powodu kwestja następstwa tronu również nie jest dotychczas załatwiona. Wielkie niezadowolenie wywołał fakt, że nowy rząd pozwolił zdeponować cesarzowi wyjechać do Liwadii.

Jak abdykował cesarz Mikołaj?

BERN, 20.3. — „Temps“ donosi, że jeden z ministrów nowego gabinetu rosyjskiego udał się do Pskowa w towarzystwie gen. Ruzskiego, hr. Frederiksa i innych dn. 16-go do cesarza. Po przedstawieniu cesarzowi położenia, zowleździano mu, że nie można używać wojska z frontu do tłumienia rewolucji, gdyż każdy żołnierz po zbliżeniu się do stolicy natychmiast stał się rewolucjonistą. „Cóż więc robić?“ — zapytał cesarz. „Abdykować“ — brzmiała odpowiedź. Po chwili namysłu cesarz odpowiedział, że nie rozłączy się ze swym synem i raczej woli nawet w jego imieniu rzec się tronu. Zgodzono

się na to i dano cesarzowi do podpisu przygotowany już manifest.

Nowy manifest rządu prowizorycznego.

PETERSBURG, 20.3. — Doniesienie Petersb. Ag. Tel.: Rząd prowizoryczny wydał wczoraj manifest, w którym uczyniony historyczny przegląd wieloletnich daremnych walk o zdobycie wolności konstytucyjnych mówi, iż wielka wojna światowa, w którą została wciągnięta ojczyzna, wypadła w chwili moralnego upadku rządu, który nie był w jedności z narodem.

W dalszym ciągu manifest głosi: Gdy Rosja wskutek sprzeciwiających się prawu fatalnych postępów swego rządu uirzała się wobec najwyższego nieszczęścia, naród potrafił chwycić władzę we własne dłonie. Rząd prowizoryczny wierzy, że duch wysokiej miłości Ojczyzny, której naród dowiódł w walce przeciwko starej formie rządowej, będzie ożywiał również naszych dzielnych żołnierzy na polach bitew. Rząd uczyni wszystko co możliwe, ażeby zaspokoić wszelkie potrzeby armji, by mogła ona doprowadzić wojnę do zwycięskiego końca. Rząd zachowa wiernie wszelkie przymierza, wiążące nas z innymi mocarstwami. Rząd, czyniąc wszelkie zarządzenia niezbędnie konieczne do obrony kraju przeciwko wrogowi zewnętrznemu, uważał za swój pierwszy obowiązek, możliwie najwcześniej zwołać konstytuante na podstawie powszechnego prawa wyborczego, przyczem dzielnym obrońcom Ojczyzny zapewni udział ich w wyborach. Konstytuanta opublikuje również prawo zasadnicze.

Rząd prowizoryczny uważa za konieczne jeszcze przed powołaniem konstytuanty dać krajowi natychmiast mocne podwaliny, które za-

bezpieczeństwo wolność polityczną i równość. Rząd opracuje również zasady, zapewniające wszystkim obywatelom udział w wyborach gminnych, które odbywać się będą na podstawie powszechnego prawa głosu. Rząd przewidywany z radością odwoła z zesłania i z więzień wszystkich, którzy cierpieli za walkę w imię swych ogłódów politycznych i religijnych.

Południe i Kaukaz burzą się

BERLIN, 20.3. — Sztokholmski korespondent „Voss. Ztg.” dowiadyuje się Petersburga, że w południowych guberniach rosyjskich położenie jest bardzo groźne. Gubernator charkowski, który osobiście przyłączył się do nowego rządu, donosi telegraficznie, że robotnicy wręcz odmówili posłuszeństwa tymczasowemu rządowi. Taki sam raport nadszedł od gubernatora ekaterynosławskiego. W środę Czechidze odbył dłuższą konferencję z prezesem ministrów Lwowem i ministrem Kerenskim, których zawiadomił, że Kaukaz rozdzielił się politycznie na dwie części: północno i północno-zachodnią domaga się ustroju republikańskiego na podstawie socjalistycznej, południowo-zachodnią zaś i Kaukaz środkowy żądają oderwania się od Rosji lub co najmniej utworzenia oddzielnego państwa na podstawach szerokiej autonomii.

Adres Anglii do Dumy rosyjskiej.

AMSTERDAM, 20.3. — „Allgemeen Handelsblad” donosi z Londynu: Lloyd George zawiadomił wczoraj Izbę gmin, że w czwartek przedstawi Izbie gmin adres gratulacyjny do Dumy rosyjskiej. Prezes ministrów powiedział dalej, że z otrzymanych wiadomości nie można jeszcze wnioskować, że w Rosji minęło wszelkie niebezpieczeństwo.

Adres Francji do rządu rewolucyjnego.

GENEWA, 20.3. — Z Paryża donoszą: Ostatnim dokumentem urzędowym, noszącym podpis prezesa ministrów, Brianda, była odpowiedź

na telegram Milukowa. Briand stwierdza otrzymanie wiadomości o zmianie rządu w Rosji i składa narodowi rosyjskiemu życzenia szczęścia i wielkiej przyszłości.

Radość Anglii.

LONDYN, 20.3. Doniesienie Biura Reutersa: W izbie gmin Lloyd George oświadczył, iż o ile wiadomo rządowi angielskiemu, rewolucja rosyjska dokonała się bez wielkiego rozlewu krwi. Nowy rząd uzyskał poparcie całego kraju, armii i marynarki. Z zadowoleniem dowiedziano się, iż nowy rząd ukonstytuował się z wyrażonym celem dalszego prowadzenia wojny ze wzmoczoną gorliwością. Rząd angielski jest przekonany, że naród rosyjski pojmie, iż wolność da się połączyć nawet w czasie rewolucji z porządkiem, oraz, iż wolny naród jest najlepszym obrońcą własnego honoru.

Nowy gabinet francuski Ribota.

PARYŻ, 20.3. Skład nowego gabinetu francuskiego przedstawia się jak następuje: Prezydium i sprawy zewnętrzne — Ribot, sprawiedliwość — Viviani, wojna — Painlevé, marynarka — admirał Lacaze, ministerium amunicji — Thomas, finanse — Thierry, sprawy wewnętrzne — Malvy, oświata — Steeg, roboty publiczne — Desclaux, handel — Clementel, rolnictwo — David, prowiantowanie ludności i armii — Violette, opieka społeczna — Bourgeois, kolonie — Maginot, lotnictwo — Vincent.

BERLIN, 20.3. Z powodu nominacji nowego gabinetu francuskiego „B. Z. am Mittag” pisze: Nowy gabinet uważa się za wielkie zwycięstwo Clemenceau i lewicy liberalnej, członkami bowiem jego są przyjaciele i zwolennicy kierunku najbardziej radykalnego. O zmianie dotychczasowego kierunku w nowym gabinecie nie może być mowy. W najlepszym razie można mieć nadzieję, że stopniowo znikną będzie ten ton, jaki nadawał Briand swym odezwoom, a m. in. odezwie koalicji do Wilsona, za którą tylko Briand był odpowiedzialny.

Telegramy własne.

(Z ostatniej chwili).

Brusiłow wodzem naczelnym.

KARLSRUHE, 21.3 (WAT). — „Lokal-Anz.” zamieszcza depeszę z New-Jorku: Do Waszyngtonu nadeszły prywatne i urzędowe telegramy, że generał Brusilow został mianowany wodzem naczelnym wojsk rosyjskich.

Skutki słabego charakteru cara.

HAGA, 21.3 (WAT). Jak podaje „Nowoje Wremia”: Z wybuchem wojny naród rosyjski odsunął się od tronu. Car miał możność pozostawienia w dalszym ciągu głową własnego narodu, lecz, niestety, wybrał inną drogę. Nie słuchał on głosu krwi panującej, ani prasy, ani Dumy ni Rady Państwa — a oddał się w ręce pochlebców, zdrajców i wrogów. W zmieniających się wypadkach wyszła na jaw jego słaba wola i chwiejny charakter w przeciwstawieniu silnemu duchowi narodu rosyjskiego. Cały kraj popadł w rozterkę. Naród był zmuszony ująć los swój we własne ręce, aby uratować państwo od zagłady. Historyczne to wydarzenie stało się za jednym zamachem. Monarchja i berło, które dotychczas przez lokal dworskich kierowane były — wypadły z słabych rąk monarchy i państwo rosyjskie otrzymało nowego pana swej przyszłości. Ten znajdzie rozwiązanie, dla wszelkich trudności, która obcym wpływom oraz nieudolności swego domu panującego zawdzięczają swe powstanie.

Przyspieszenie zwołania kongresu.

ROTTERDAM, 21.3 (WAT). — „Daily Telegraph” donosi z Waszyngtonu: Mówią tu o zwołaniu kongresu już w przyszłym tygodniu — zamiast 16 go kwietnia — jak narazie było postanowione. Korespondent powątpiewa jednak o tem i powtarza, iż prawdziwy kryzys nastąpić może

wówczas, gdy uzbrojony okręt amerykański zetknie się w blokowanym obszarze z łodzią podwodną.

W Waszyngtonie oczekują, że Niemcy wypowiedzą wojnę, jeśli która z łodzi podwodnych zostanie zatopiona. Niektóre pisma amerykańskie uważają zatopienie trzech amerykańskich okrętów handlowych jako działanie wojenne. „New-Jork Tribune” domaga się od kongresu wypowiedzenia wojny. „World” pisze: Nie wystarczy już teraz zbrojenie okrętów — czas przemówień już minął — obecnie przyszła pora działania.

Wico w pałacu Taurydzkim.

ROTTERDAM, 21.3. W.A.T. „Times” donoszą z Petersburga, że Komitet robotniczy wraz z żołnierzami odbył generalne zebranie w pałacu Taurydzkim, na którym było obecnych 1300 osób. Wobec tego, że sala posiadała mieści zaledwie 400 krzesel — pozostali 900 uczestników zebrania ulokowali się po ławach ministrów i trybunach dla prasy, oraz na miejscach przeznaczonych dla publiczności. Przewodniczył Czechidze, żądając wprowadzenia Międzynarodówki — co wywołało ogólny pokłask. Gdy się okazało, iż zebranie nie było w stanie zatwierdzić przedsięwziętych zamierzeń, postanowiono liczbę delegatów ograniczyć.

Konferencje w Londynie.

ROTTERDAM, 21.3. W.A.T. Do „Lok. Anz.” donoszą: Dziś rozpoczęła się w domu prezesa ministrów pierwsza serja konferencji w gabinecie londyńskim, na której obecni byli także reprezentanci kolonii. Między innymi zjechali przedstawiciele Kanady, Nowej Zelandji, Południowej Afryki, Indji i New-Found Land.

Ofiary.

— Zamiast kwiatów na grób b. p. mecenas Bernarda Birencowiega w dowód współczucia personel nauczycielski Ochrony dla dziewcząt im. małż. Herc składa na korzyść tejże Ochrony rb. 350

Kto ryzykuje ten wygrywa
Wielka Hamburgska Loteria Państwowa.
Kolejne szanse przedstawia Hamburgska Loteria Państwowa której ciągnięcie wkrótce nastąpi.
MILJON MAREK
jest ow. największą główną wygraną, również następujące:
Mk. 900.000, 890.000, 880.000, 870.000, 860.000, 850.000 i t. d.
specjal. Mk. 500.000, 300.000, 200.000, 100.000 i t. d.
Największe wygrane w 1 do 7 kl. są cv. Mk. 50.000, 60.000, 70.000, 80.000, 90.000, 100.000
Losy pierwszej klasy wysyłam po cenie urzędowej.
Mk. 250 Mk. 5 — Mk. 10 —
114 losu 112 losu za 111 losu
Tabelki oraz wygrane wysyłam natychmiast po każdym ciągnięciu. Plany oficjalne załączone są bezpłatnie.
Pełca się zamawianie kilku losów, gdyż szanse wygrania, wów czas są daleko znaczniejsze kilkentom moim już siedmiokrotnie wypłaciłem wielkie premje, ostatnio 2 razy w ciągu jednego roku również wygrałem 500.000. Ponieważ losy są bardzo poszukiwane i szybko rozchwytywane, poleca się jaknajwcześniejsze zamówienie, najpóźniej do 20 kwietnia
Jos. Damman, Hamburg,
Königstr. 15-19.
Firma założona w 1851 r. najstarsza i najwięcej znana kolektorka główna.
Należność najlepiej przek. poczt. (ust. koszt. 15 fen), sub-kolektorki, którzy by się podjęli sprzedaży losów na dogodnych warunkach za pewną prowizję — mogą się natychmiast zgłosić

ODEON
Zawiadomienie.
Od czwartku, — prześliczny obraz
Wyznanie
Olgi Orgińskiej
z wybora
HELENA LESKA
w roli tytułowej.
Obraz ten cieszy się w Warszawie niezwykłym powodzeniem.
ODEON

Wyprobowane w Klinikach i Lecznicach
Reumatyzm, nerwy
5 Kapelek Rb. 10.
Przez lekarzy zalecane.
W składach aptecznych i Aptekach.

Resztki, Cegielniana 43.
Sprzedaż z 40% tan. n. o zw. Uwaga: STAŁA CENA.
Towar welna z jedw. i bat. na bluzki od rb. 1.50 do rb. 3. Szewioty, Boston Melange. Alpaga i t. d. na damsk. i męsk. kostiumy i palta od r. 8.— rb. 20. Materiały balowe i żalobne i na getry na fartuchy i różne chustki i Zelig. Lama i Barehan. od 8—5 po poł. zamknięty.
Cegielniana 43, w podwórzu 4 dom od Piotrkowskiej

Króliki rasowe bardzo tanio
DO SPRZEDANIA,
jak również i **urządzenie** dla hodowli królików podług najnowszego systemu. **Wiadomość: Łódź, Konstantyowski Nr. 51 m. 12 lewa**
Główna — 5e piętro.

Stow. pracowników
notariatu zawiadania członków, iż
ogólne roczne zebranie
odbędzie się 31 b. m. o godzinie 6 ej wieczorem w lokalu własnym (w pierwszym terminie) w drugim zaś terminie 1 kwietnia o godzinie 5 ej wieczorem.

Lekarz Dentysta
Gustaw Klukow jr.
Choroby zębów i jamy ustnej.
ul. Piotrkowska 3, (Hotel Polski), prawa oficyna, parter.
Przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 6, prócz niedziel i świąt.

Potrzebne zdolne PANNY
do pracowni sukien „FELICJA”
Widzewska 28.

OGŁOSZENIA DROBNE:
Antoni Szabelski zgubił paszport niemiecki wydany z Pabianic
Jan Janiszewski zgubił paszport niemiecki wydany w Łas. u.
Potrzebny nakładacz, lub nakładaczka i chłonec do posyłek, Średnia 5. drukarnia.
Potrzebny STROZ, zaraz zgłaszając się z świadectwami do administratora domu Sancerowa 41.

Strzeżąc się przed nanięciem fałszywych weksli: Kuperberg żyro Frenkel 125 rub. Kuperberg żyro List 200 rub. Solarz żyro Lewin 83 rub. 45 kop. Szkoło żyro Wierszewski 70 rub. Szwarcbard żyro Grossman 45 rub. Klarman żyro Rem 300 rub. A. M. Morgensztero żyro Szereszewski 200 rub. B. Bianski żyro Lichtenberg 75 rub. Sobol żyro Fridman 80 rub. Łaskawy znalazca za wynagrodzeniem złoży u komornika K. Hykiel T. rzowa 18.

PRAKTYCZNE pobierac konwersacji francuskiej lub niemieckiej wzajemnie za lekcje muzyki. Łaskawe oferty proszę składać w administracji Kuriera Łódzkiego pod „Konwersacja”
Konesorkę w zupełnym dobrej stanie tanio sprzedam wiadomość ul. Widzewska 84

Stanisława Kasprzak zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi przydam maszynę do szycia tanio Benedykta 43 38. III piętro
Stroż potrzebny. Średnia 97 wiadomość u gospodarza.
Stanisław Rutkowski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.
Stroż potrzebny od zaraz. Wiadomość ul. Zawadzka 16 a u zarządcy.

Tomasz Bednarski zgubił paszport niemiecki i rosyjski wyłany w Łodzi i przepustkę węglową na imię R. Domanowicz zamieszkałej przy ul. Zakatnej 85
UCZEBN szkoły technicznej udział korepetycji w zakresie siedmioklasowego kursu: matematyki, algebry, geometrii, fizyki, chemii i trygonometrii. Oferty pod Uczeń” proszę składać w administracji „Kuriera”.
Udziałem tekiej muzyki na skrzypcach i flecie. Ceny niskie. Przejazd № 67. III piętro, godziny lekcji od 1 do 2 i pół lub od 5 i pół do 6 i pół wieczór.
W składzie musztardy A. Schwell. tzer. Piotrkowska 19 znalezione portmonetkę z pięciogzmi, właściciela zechce się zgłosić po odbiór pod wskazanym adresem.
Wojtelec Babiak zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.
Zofia Bertikowska zgubiła paszport niemiecki wydany w Pabianicach
Zdolne panny pow. czna i uczennica potrzebne zaraz. Pracownia sukien „Budea” Zachodnia 33.